

Stefan Moysa

"Der Rosenkranz. Bilder und Betrachtungen", Karol Wojtyła,, Freiburg-Basel-Wien 1981 : [recenzja]

Collectanea Theologica 52/3, 205

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

mę tego, co starość może dla człowieka oznaczać, jakie błogosławieństwa i ciężary ze sobą niesie, jakie wymagania przed człowiekiem stawia. „Starość przynosi żniwo — powiada Ojciec Święty — żniwo tego wszystkiego, co zostało nauczone, przeżyte, żniwo dokonań i osiągnięć, żniwo tego, co zostało przecierpane i przetrwane”. Błogosławieństwem starości jest mądrość, która stwarza dystans do życia, ale nakazuje też, aby wraz z Bogiem powiedzieć życiu „tak”. Starość jednak przynosi też cierpienie i choroby, umniejszenie czy ustanie aktywności, wyobcowanie z życia. Papież chce ludziom cierpiącym przynieść Chrystusa ukrzyżowanego, który jest towarzyszem starości, który obejmuje cierpienie i czyni, że jest ono błogosławieństwem.

Ojciec Święty zachęca też, by nie wstydzić się tego, że człowiek stary czegoś potrzebuje, ale swoje próśby wyrażać z prostotą i cieszyć za każdym razem, gdy można wypowiedzieć królewskie słowo: „dziękuję”. Ten moment podejmuje szczególnie komentator. Dziękować według niego znaczy w sposób wolny odwzajemniać miłość, znaczy przewycięzać świat czysto przedmiotowy, a urzeczywistniać świat, w którym człowiek pozwala się obdarowywać.

Przemówienie Jana Pawła II przez swoją głębię i prostotę, przez troskę o człowieka i przez miłość ku niemu wyrażoną musi każdego, a nie tylko człowieka starego, chwycić za serce.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

KAROL WOJTYŁA, *Der Rosenkranz. Bilder und Betrachtungen*, Freiburg-Basel-Wien 1981, Verlag Herder, s. 64.

Rozważania różańcowe, które Ojciec Święty napisał, gdy był jeszcze arcybiskupem Krakowa, zostały po jego wyborze na Stolicę Piotrową szeroko rozpowszechnione. Dla krajów języka niemieckiego uczyniło to wydawnictwo Herdera, które przy rozważaniu każdej tajemnicy umieściło reprodukcję z klasycznego malarstwa, ilustrującą daną scenę. Całość jest więc bardzo udana także pod względem artystycznym.

W jednym ze swoich przemówień, które zostało zamieszczone jako przedmowa, nazywa papież różaniec swoją ulubioną modlitwą. Łączy ona z Jezusem przez serce Matki. Pozwala włączyć w historię zbawienia wydarzenia, które składają się na życie rodziny, narodu, Kościoła i ludzkości.

Przed oczyma tego, który w ten sposób pragnie modlić się z Ojcem Świętym przesuwają się sceny z życia Jezusa. Jest to po prostu głos Ewangelii; wszystkie rozważania są ułożone z cytatów biblijnych albo ściśle na nich oparte. Na ich umiejętnym dobraniu i ułożeniu polega artyzm tych rozważań. Jak we wszystkich wypowiedziach papieża, zwłaszcza tych, które są skierowane do szerokiej publiczności, uderza prostota, głębia i wielka miłość do Boga i ludzi.

Powyzsze rozważania mogą być pomocne dla tych, którzy pragną świadomie odmawiać różaniec i wspierać Ojca Świętego swoją modlitwą.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Die Sprache des Papstes. Theologische und literarische Analysen, wyd. Günther Stachel, München 1981, Chr. Kaiser Verlag, s. 102.

Nie jest tajemnicą, że pewne — wąskie zresztą — katolickie kregi inteligencji na Zachodzie są krytycznie ustosunkowane do działalności obecnego papieża. Przyczynki zebrane w książce wyrażają tego rodzaju krytykę. Nie podejmują one całościowej oceny tej działalności i problemów, które nasuwa, ale analizują poszczególne wyrażenia i zdania z niektórych przemówień oraz wypowiadają dezaprobatę. Chodzi więc o to, aby papieża — jak mówi wydawca w przedmowie — „chwycić za słowo”.